

Posłuchaj

()

Pytanie czytelnika Fides:

> Szczęść Boże, w związku z tym, iż są różne rozbieżności na różnych stronach czy możecie Państwo napisać o odpuście zupełnym czy też cząstkowym jaki można uzyskać w dniach 1-8 listopada. Chodzi mi o szczegóły. Czy codziennie można uzyskać odpust za innego zmarłego, czy cmentarz trzeba nawiedzić codziennie. Nie mogę znaleźć jakiegoś spójnego opisu odpustu.
>
> Z Panem Bogiem

Ma Pan rację. Informacje są sprzeczne, bo mało komu chce się do tego solidnie przysiąść. Nam się chcieć musi, jak tatusiowi w słynnym dowcipie. A teraz na poważnie.

Czym jest odpust?

Zanim przejdziemy do wyliczania i komentowania warunków uzyskania odpustów należy zastanowić się czym właściwie odpust za zmarłych jest. Ostatni i najnowszy katechizm tłumaczy to następująco:

> „Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbca zasług Chrystusa i świętych” (KKK 1471).

Natomiast na stronie internetowej Watykanu, którą będziemy w niniejszym wpisie cytować,[1] przeczytać to samo po łacinie można:

1. **1**– [9]*Indulgentia est remissio coram Deo poenae temporalis pro peccatis, ad culpam quod attinet iam deletis,*

> *quam chrisfidelis, apte dispositus et certis ac definitis condicionibus, consequitur ope Ecclesiae quae, ut ministra redemptionis, thesaurum satisfactionum Christi et Sanctorum auctoritative dispensat et applicat*.

No niestety jest dosyć mało konkretne. Nieco konkretniej na temat odpustów, jak mniemany, już pisaliśmy i proszę tam poczytać.[2]

> Czym jest jednak odpust za zmarłych?

Mówiąc wprost odpust za zmarłych to przekazanie duszy zmarłej w czyśćcu cierpiącej łaski, którą żywy dla niej zyskuje. Bo dusza czyśćcowa niczego dla siebie uczynić nie może.

Zasługi zdobywamy jedynie za życia, a po śmierci możemy mieć nadzieję, jeżeli w ogóle będziemy z czyśćcu a nie w piekle, że coś od żywych ze skarbca zasług zadośćuczyniających Chrystusa i świętych (*thesaurus satisfactionum Christi et Sanctorum*) dla nas „skapnie”.

A tym duszom czyśćcowym, za które się nikt nie modli „kapie” przynajmniej raz w roku właśnie w Dzień Zaduszny, kiedy to druga z trzech odprawianych Mszy ofiarowana jest za wszystkich wiernych zmarłych czyli wszystkich w czyśćcu cierpiących, niekoniecznie wyłącznie za katolików, bo ci, którzy nie idą do piekła ani bezpośrednio do nieba trafiają do czyśćca.

Jednak, według Marii Simmy, protestanci czy poganie, o ile tam trafiają, siedzą dłużej, bo nikt się za nich nie modli. Jednak czym są nawet wszystkie msze Kościoła raz w roku na tyle dusz? Chyba mało.

Stąd też określenie: „Biedny jak dusza czyśccowa”. Pozyskanie łaski dla duszy czyśccowej, to mniej więcej tak, jak przesłanie komuś pieniędzy na konto, których się osobiście nie posiada, albo posiada ich za mało. Dlatego też te pieniądze należy najpierw zdobyć, podobnie jak łaskę, którą odpustem przekazać można.

Ogólnie warunki uzyskania odpustu zupełnego

Warunki uzyskania odpustu zupełnego wyglądają, według *Normae de indulgentis* czyli „Norm dotyczących odpustów” następująco.[3] Normy te cytować będziemy ze strony Watykanu jako N.x, natomiast poszczególne odpusty jako Ind.x.

Dla uzyskania odpustu wymagana jest:

1. Ogólna intencja uzyskania odpustu (N. 20 § 2).
2. Stan łaski (N. 20 § 1; N. 23 § 1) [czyli odbyć spowiedź nie dłużej niż tydzień przed uzyskaniem odpustu, nasza rada WOTIW].
3. Komunia święta w dniu uzyskania odpustu (N. 23 § 1).
4. Zdecydowane zerwanie z grzechem i brak przywiązania do grzechów lekkich (N. 23 § 1).

5. Odmówienie modlitwy w intencjach Ojca Świętego w dniu uzyskania odpustu (N. 23 § 1, § 3, § 5).
6. Wykonanie czynności związanej z odpustem zupełnym w dniu uzyskania odpustu (N. 23 § 1)
    1. W dniach od 1 do 8 listopada nawiedzenie cmentarza, w dniu 2 listopada tylko kościoła (Ind. 29 § 1.1).

Ad 1. Intencja uzyskania odpustu (N. 20 § 2)

Aby odpust uzyskać i „przesłać" duszy czyśćcowej trzeba mieć wewnętrzną intencję uzyskania odpustu, tak np. przed wykonaniem danych czynności odpustowych należy pomyśleć:

„Chcę uzyskać odpust dla …".

Kościół mówi o „ogólnej intencji" czyli wystarczy przed wszystkimi czynnościami (1) do (6) raz tę intencję wzbudzić.

Nie trzeba cały czas pamiętać: „Ten odpust za babcię" i nie bać się, że jak się zapomni, to będzie nieważny. Oczywiście trzeba być ochrzczonym członkiem Kościoła Katolickiego i nie być ekskomunikowanym (N. 20 § 1).

Ad 2. Stan łaski lub spowiedź

Aby zyskać odpust, który zyskać można dla siebie samego lub dla zmarłych,[4] a w dniach 1 do 8 listopada poprzez praktykę związaną z nawiedzeniem cmentarza, wyłącznie za zmarłych trzeba być w stanie łaski (N. 20 § 1).

Dlaczego? Ponieważ Pan Bóg wysłuchuje sprawiedliwych, a człowiek żyjących w grzechu śmiertelnym czy ekskomunikowany sprawiedliwym nie jest, będąc martwym członkiem Kościoła.

Jedynie będąc w stanie łaski można jakichkolwiek „transakcji łaską”, posługując się ww. przykładem z przekazem pieniężnym, dokonywać. No dobrze, ale pomiędzy grzechem śmiertelnym a świętością jest wiele stopni pośrednich.

A pytając inaczej zapytać można, do ilu dni po spowiedzi jesteśmy na tyle w stanie łaski, by dla innych odpusty zupełne nie cząstkowe, a to ważne rozróżnienie, móc zyskiwać.

Odpust zupełny jest darowaniem wszystkich kar doczesnych czyli, jeżeli jest taka wola Boga, uwolnieniem z czyścca, natomiast odpust cząstkowy jest częściowym darowaniem kar doczesnych czyli zmniejszeniem kar czyśccowych, jeżeli jest taka wola Pana Boga.

Zatem jak długo odprawiwszy solidną i szczerą spowiedź jesteśmy na tyle dysponowani, by za kogoś lub za samych siebie, do danej chwili, odpust zupełny uzyskać?

W starych, przedsoborowych postanowieniach i modlitewnikach mowa jest o maksymalnie ośmiu dniach od ostatniej spowiedzi lub ujmując rzecz inaczej o wymogu przynajmniej cotygodniowej spowiedzi dla pozyskiwania odpustów zupełnych.

Posoborowe orzecznictwo aż takie precyzyjne nie jest, więc ten tydzień jedynie naszym zaleceniem dla tych, którzy chcą zrobić wszystko porządnie, dokładnie i jak należy. Jesteśmy tutaj z pewnością bardziej papiescy niż sam papież, co przy papieżu Franciszku trudne nie jest.

I jest to jedynie nasza rada, a nie żadna konieczność. Ale jak się chce babcię z czyścca wyciągnąć, to się trzeba postarać.

Przecież skądś się ten tydzień bierze, skoro oktawa i możliwość zyskania odpustów przez osiem dni, to jest od 1 do 8 listopada włącznie czyli tydzień z „poślizgiem” jednego dnia.

I tak w chwalonej już przez nas *Teologii moralnej* biskupa Ernesta Müllera[5] przeczytać można, iż:

> „Pius IX dnia 6. października 1870 udzielił specjalnym indultem wiernym, którzy mają zwyczaj przynajmniej raz na tydzień spowiadać się (*semel saltem in hebdomada confiteri consueverunt*) [możliwości] pozyskiwania wszystkich odpustów zupełnych w czasie od jednej spowiedzi do drugiej […], o ile trwają w stanie łaski.”[6]

Tę samą decyzję (raz na tydzień) podjął Klemens XIII dnia 9. Grudnia 1763.[7] Zatem wymagany jest stan łaski, a jeszcze lepiej okres maksymalnie ośmiu dni od ostatniej spowiedzi.

Ponieważ piszący te słowa przez sporo lat spowiadał się co dwa tygodnie i ma nadzieję do tej praktyki wrócić, jak jego stały spowiednik wróci do zdrowia, to z własnego doświadczenia wie, że stan łaski w drugim tygodniu „siada", jeśli można się tak wyrazić.

Oczywiście, nie są to grzechy ciężkie, ale jednak drugi tydzień po spowiedzi, to nie pierwszy tydzień po spowiedzi i materia grzechu się pomału zbiera jak kurz na szybie.

Ponieważ przynajmniej jedna osoba zakonna, spowiadająca się zwykle co tydzień, a czasami co dwa tygodnie, te doświadczenia mu potwierdziła, że „w drugim tygodniu to już siada", więc widocznie coś w konieczności tej cotygodniowej spowiedzi jest. I dlatego ten okres wymieniają przedsoborowe dokumenty Kościoła, które jeszcze w innym kontekście przytoczymy.

Poza tym trzeba różnicować pomiędzy (a) stanem łaski czyli wolnością od grzechu ciężkiego, a (b) stanem łaski umożliwiającym skuteczne pozyskiwanie odpustów zupełnych.

Bo do odpustu cząstkowego aż tak łaską, zdaje się, jaśnieć nie trzeba. Przecież odpust zupełny to darowanie kar za grzechy z całego życia. Więc świętości i stanu łaski nigdy do tego dosyć.

Można to chyba porównać ze sterylnością wymaganą od chirurga przeprowadzającego operację. Co innego jest powiedzieć: „Mam czyste ręce, bo je dziś rano umyłem”. A co innego: „Jestem sterylny i mogę rozpocząć operację”.

Przecież chcąc innym wyjednać opust zupełny musimy być czystym kanałem łaski czyli być świeżo po spowiedzi, jeszcze nie zabrudzeni jakimkolwiek nalotem grzechu.

Pamiętać trzeba także o tym, że kolejność warunków niekoniecznie musi być chronologiczna, bo u Pana Boga czasu nie ma. Można najpierw pójść na cmentarz, a następnie wyspowiadać się, pójść do komunii etc. (N. 23 § 3).

Odpust uzyska się wtedy, gdy się wszystkiego dokona. Tak na przykład możemy pójść w intencji cioci Kloci w czyśćcu cierpiącej jednego dnia na cmentarz i pomodlić się za nią, a innego dnia pójść do spowiedzi, do komunii i odmówić modlitwę w intencji papieża, wszystko po to, by wspomnianej cioci odpust zupełny zdobyć.

Jednak jest rzeczą stosowną przyjąć komunię świętą, pomodlić się w intencji papieża i wykonać praktykę związaną z odpustem tego samego dnia (N. 23 § 3), jak podaje Kościół, ale co innego jest obiektywnie nie móc, a co innego przepisy lekceważyć.

Najlepiej jest spełniać od (1) do (6), ale Kościół nie mówi, że absolutnie nie można inaczej. Należy spełnił to jednak w okresie stanu łaski czyli według naszych zaleceń w ciągu tygodnia, mając tę samą intencję zyskania odpustu zupełnego i widząc wewnętrzny związek pomiędzy tymi czynnościami, który przy odpowiedniej intencji mieć się będzie.

Ad 3. Komunia święta (N. 23 § 1)

Przyjęcie komunii świętej jest wielkim przyrostem łaski, którą możemy za kogoś ofiarować. I dlatego każdorazowo w celu pozyskania odpustu zupełnego należy w danym dniu przyjąć komunię świętą. Zatem jedna komunia, jeden odpust zupełny.

Ad 4. Brak przywiązania do jakiegokolwiek grzechu (N. 23 § 1)

Aby uzyskać odpust zupełny nie tylko nie wolno grzeszyć, ale nie być nawet do grzechu lekkiego przywiązanym. Co to znaczy? Załóżmy, że ktoś jest łakomy i lubi podjadać z lodówki między posiłkami.

Ponieważ wie, że nieumiarkowanie w jedzeniu jest jego grzechem głównym i słabością, dlatego się z tego spowiada, chociaż to grzech lekki. Jest jednak do tego grzechu przywiązany w takim rozumieniu, że tłumaczy się, że

> „to nic takiego, słabość ludzka, ot, coś tam, przecież do piekła od razu za to nie pójdzie”?

Inną możliwą formułą świadczącą o przywiązaniu do grzechu powszedniego jest myślenie:

„No tak, to grzech, ale lubię.”

Jeżeli ktoś tak o swoich grzechach lekkich myśli, to niestety jest do nich przywiązany. A jeżeli jest przywiązany, to niestety prędzej czy później w ten sam sposób zgrzeszy i niestety tego warunku zdobycia odpustu zupełnego nie spełnia.

Oczywiście nikt nie może zagwarantować, że nigdy w jakiś grzech lekki nie popadnie. Ale co innego gwarantować, a co innego być doń przywiązanym jak do swego prawa do grzeszenia w ten sposób i myśleć:

„To tylko grzech lekki. Następnym razem jak zgrzeszę sobie, to się co najwyżej wyspowiadam, bo to takie nic”.

Jeżeli mam świadomość, że to grzech, chociaż lekki, że tym grzechem Pana Boga obrażam, że w ten sposób pomniejszam we mnie życie łaski, zabrudzam świątynię Ducha Świętego, którą od chrztu jestem etc. etc. to prawdopodobieństwo, że nie jestem do niego przywiązany jest większe.

Wraz ze zbliżaniem się do Boga mamy coraz bardziej w nienawiści każdy grzech, także lekki, więc także tego nie lekceważymy i traktujemy go jako swojego prawa człowieka, „bo żyć trzeba i bez przesady”.

Maria Simma, która sporo dusz czyśćcowych spotkała, twierdziła, że mało kto odpustów zupełnych dostępuje, bo mało kto rzeczywiście do grzechów przywiązany nie jest.

Wydaje się nam, że to słuszne, bo gdyby przywiązani nie byli, nie trafili by do czyśćca pozyskując odpust zupełny czyli darowanie wszystkich kar czyśćcowych.

Ale nie chcemy wprowadzać tutaj czytelników w skrupuły co do kwestii czy zdobycie odpustu zupełnego jest możliwe. Jest możliwe.

Pragniemy jedynie zachęcić, by zastanowili się nad tym, do jakiego grzechu lekkiego są przywiązani i wzbudzili intencję, by nie być i aktem woli zadeklarowali, że nie są.

Inaczej nigdy nie będą pewni, czy w ogóle mogą odpust zupełny uzyskać. Mogą uzyskać go, o ile nie będą do grzechów, nawet do grzechów lekkich, przywiązani.

Jeżeli są do nich przywiązani, to spełniając powyższe warunki zdobędą jedynie odpust częściowy i duszy w czyśccu cierpiącej na pewno pomogą.

Jeżeli jednak możliwość pozyskiwania odpustów zupełnych istnieje, to znaczy, że pozyskanie ich jest możliwe. Inaczej by Kościół takiej praktyki nie wprowadził.

Ad 5. Modlitwa w intencja Ojca Świętego (N. 23 § 1, § 3, § 5).

Jest to wsparcie tych intencji, za które modli się papież, a które podaje do wiadomości publicznej.[8] Nie jest jednak konieczne, by dokładnie wiedzieć jaka intencja obowiązuje w konkretnym miesiącu, w którym pragniemy uzyskać odpust zupełny.

Wystarczy ogólna intencja modlenia się w tych dobrych, katolickich intencjach, za które modli się papież.[9] Jako modlitwę wybrać można *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo, Wierzę w Boga, Pod Twoją obronę* i modlić się na głos (N. 26) lub gdy ktoś inny modli się na głos, np. w rodzinie, modlić się w myśli.

Modlitwą w intencji papieża, nie jest np. by papież Franciszek się nawrócił, ale wychodzi się z założenia, że katolicki papież modli się w katolickich intencjach takich jak: przezwyciężenie herezji, rozszerzanie się wiary, nawrócenie grzeszników etc.

Jeżeliby się jakiś papież w tych intencjach nie modlił albo nie modlił się wcale, co nie daj Boże, to nie nasza już sprawa, bo myśmy z naszej strony warunków formalnych odpustu dopełnili.

Ad 6. Czynność związana z uzyskaniem odpustu (N. 23 § 1)

Spełniwszy warunki wstępne czyli (1) do (5) można przystąpić do zasadniczej czynności związanej z odpustem. Niestety od czasów konstytucji apostolskiej Pawła VI z roku 1967 r. *Indulgentiarum doctrina* mnóstwo dotychczasowych czynności

związanych z uzyskaniem odpustów i samych odpustów zostało zniesionych. W historii Kościoła odpust zupełny, po spełnieniu warunków wstępnych, uzyskać można było np. za:

1. Udział w wyprawie krzyżowej,
2. Pielgrzymkę,
3. Nawiedzenie miejsc świętych, np. pewnych sanktuariów lub kościołów (częściowo jest tak do dziś),
4. Za inne czynności.

Ponieważ na razie niczego więcej na temat historii odpustów nie wiemy, więc więcej przykładów w tym miejscu, jak było przedtem, a jak jest teraz, nie podamy. Z pewnością praktykę pozyskiwania odpustów bardzo zaostrzył Sobór Trydencki, ze względu na wcześniejsze nadużycia.

Ale na ile takowe rzeczywiście występowały, a co było propagandą protestancką, to należałoby zbadać. Fakt jednak faktem, że po Soborze Watykańskim II mało co z dzieł związanych z odpustami zostało i główną „czynnością odpustową” jest modlitwa.

Osoby zainteresowana szczegółami odsyłamy na łacińskiego spisu obowiązujących dziś odpustów[10] lub zalecamy zakup książki po polsku z ich zestawieniem.[11]

Ale dlaczego w ogóle wymagana jest jakaś czynność, skoro ja jestem w stanie łaski i dopełniłem wszystkich wymogów

pozyskania odpustu?

Ponieważ ja odpustu nie „generuję sam”, ale korzystam ze skarbca Kościoła (*thesaurus Ecclesiae*), który składa się z zasług zadośćuczyniających Chrystusa, NMP i wszystkich świętych (*thesaurus satisfactionum Christi et Sanctorum*).

Zatem, mówiąc potocznie, oni na to pracują, a także ja każde swoje cierpienie lub uświęcenie mogę do tego skarbca dokładać, aby zadośćuczynić grzechom świata i „generować” świętość, z której mogą wszyscy skorzystać. Ten skarbiec jest niewyczerpalny i dlatego są odpusty i to odpusty zupełne.

Jest to niewyczerpane konto, powiększane przez zasługi członków ziemskiego i niebiańskiego Kościoła, z którego można „podżyrować” duszom w czyśccu cierpiącym i sobie za życia też, gdyż można zeń czerpać także odpusty zupełne i cząstkowe we własnej intencji.

I dlatego niektórzy święci mieli tak ciężkie życie, bo generowali zasługi do skarbca Kościoła, a nie tylko samym sobie niejako „lepsze miejsce w niebie”. A kto ma klucze do tego skarbca? Papież, kanonicznie wybrany, oczywiście.

I dlatego papież może znosić odpusty i ustanawiać nowe, na pożytek żyjących wiernych i dusz w czyśccu cierpiących. I właśnie tę prawdę zakwestionował w przeddzień dnia Wszystkich Świętych Luter, którego argumentację i jej odparcie w tej chwili pominiemy.

Istnieje zatem olbrzymie konto, które nigdy się nie wyczerpie, bo zasługi Chrystusa są nieskończone, zasługi świętych wielkie, a codziennie, dzięki ofiarnym duszom, coś do tego skarbca przybywa.

My także od czasu do czasu możemy ofiarować coś do skarba Kościoła (*thesaurus Ecclesiae*), co jest dobrą i bezinteresowaną praktyką, gdyż pozostawiamy Panu Bogu możliwość dysponowania naszymi zasługami, w tym i cierpieniem.

Ad 6.a) Odpust zupełny za zmarłych w dniach 1 do 8 listopada (Ind. 29 § 1.1)

W dniach od 1 do 8 listopada czynnością związaną z odpustem cząstkowym lub zupełnym za zmarłych jest nawiedzenie cmentarza.

Natomiast w dniu 2 listopada, to jest w Dzień Zaduszny, który rozpoczyna się 1 listopada wieczorem, a kończy dnia 2 listopada o północy (N. 17), wystarczy nawiedzenie kościoła lub kaplicy. I dlatego w ogłoszeniach parafialnych usłyszeć można:

> „Od dziś [1 listopada] godz. 12 do jutra godz. 24 we wszystkich kościołach oraz kaplicach ci, którzy prawnie z nich korzystają, mogą uzyskać odpust zupełny, który wolno ofiarować tylko w jednym z ww. terminów, tylko raz i tylko za jednego zmarłego, jeżeli pobożnie nawiedzą ww. dom Boży i równocześnie zmówią**: Ojcze nasz i Wierzę w Boga**. Każdego dnia od 1 do 8 listopada można dostąpić odpustu zupełnego dla zmarłych za nawiedzenie

cmentarza grzebalnego i równocześnie zmówienie choćby myślnej modlitwy w intencji zmarłych”.[12]

Zatem:

- Dnia 2 listopada, względnie 1 listopada od 12.00 do 2 listopada do godziny 24.00 wystarczy nawiedzić kaplicę i kościół i spełniwszy warunki (1) do (5) odmówić:
  - *Ojcze Nasz* i *Wierzę w Boga* na głos, aby zyskać odpust zupełny za jedną duszę zmarłą.
- W dniach od 1 listopada do 8 listopada w celu dostąpienia odpustu zupełnego, spełniwszy warunki (1) do (5) należy:
  - Nawiedzić cmentarz z pochówkiem ziemnym i zmówić choćby myślną, jeżeli modli się ktoś inny, a lepiej na samemu głos, jedną modlitwę w intencji jednej duszy zmarłej.

Uwaga ogólna:

Jedna spowiedź sakramentalna (najlepiej jedna na tydzień) wystarcza dla pozyskania kilku odpustów zupełnych w ciągu jednego tygodnia, jednakże, po ostatnim Soborze, obowiązuje zasada: „jeden odpust zupełny jednego dnia” (N. 21 § 1) a „kilka odpustów cząstkowych jednego dnia” (N. 21 § 3).

Zatem nie należy każdorazowo przed pozyskaniem jednego odpustu zupełnego się spowiadać, jedna spowiedź, naszym i przedsoborowym zdaniem raz na tydzień, starcza na siedem odpustów zupełnych.

Jednakże dla pozyskania jednego odpustu zupełnego konieczna jest:

1. Jedna komunia,
2. Jedna modlitwa w intencji Ojca Świętego,
3. Jedna czynność związana z odpustem.

Praktycznie uzuskanie odpustu zupełnego za zmarłych wygląda następująco:

1. Idę do spowiedzi mając intencję pozyskania odpustu zupełnego.
2. Nie jestem przywiązany do żadnego grzechu nawet powszedniego.
3. Idę do komunii tego samego dnia, co czynność
4. Modlę się w intencji Ojca Świętego tego samego dnia, co czynność.
5. Idę na cmentarz, gdzie odmawiam modlitwę w intencji jednej osoby zmarłej tego samego dnia co (3) i (4).

i. Od 12. 00 dnia 1 listopada do 24.00 dnia 2 listopada nie muszę iść na cmentarz, lecz mogę nawiedzić kaplicę lub kościół i odmówić tam Ojcze Nasz i Wierzę w intencji jednej osoby zmarłej.

Punkty (3) do (5) muszą być wykonywane jednorazowo dla jednego odpustu zupełnego. Znaczy to, że w przypadku nawiedzenia cmentarza w dniach 1 do 8 listopada 2015 roku:

- W niedzielę 1 listopada 2015 spowiedź, komunia, modlitwa w intencji papieża i nawiedzenie cmentarza wraz z modlitwą za np. babcię (jeden odpust zupełny zrealizowany)
- W poniedziałek komunia, modlitwa w intencji papieża i nawiedzenie cmentarza wraz z modlitwą za np. dziadka (drugi odpust zupełny zrealizowany),
- We wtorek komunia, modlitwa w intencji papieża i nawiedzenie cmentarza wraz z modlitwą za np. wujka etc (trzeci odpust zupełny zrealizowany)
- Etc, tak do niedzieli 8 listopada, gdzie warto wyspowiadać się znowu i wyznać np., ze się człowiek tym ciągłym chodzeniem na cmentarz irytował … lub oczywiście inne grzechy.

I tak działać do 8 listopada, kiedy to ostatni raz za nawiedzenie cmentarza można uzyskać odpust zupełny. Wszystko to na „mocy" niejako jednej spowiedzi lub, jak rzekliby posoborowi teologowie, na mocy łaski uświęcającej i braku przywiązania do grzechu nawet lekkiego.

Powstaje w tym kontekście pytanie, czy nie można ofiarować jednego odpustu zupełnego za kilku zmarłych, żeby „mieć spokój" i „tak ciągle na ten cmentarz nie latać"? Nie, nie można.

Skoro bowiem, odpust zupełny jest darowaniem wszystkich kar doczesnych, to przecież jednego życia, a nie „kilku żyć" (za przeproszeniem, bo po śląsku to znaczy coś innego). Podobną logiką kierują się ustalenia Kościoła przez nas już cytowane:

> „[wierni] mogą uzyskać odpust zupełny, który wolno ofiarować tylko w jednym z ww. terminów tylko raz i tylko za jednego zmarłego” [13]

Czy można przeznaczyć kilka odpustów zupełnych za jednego zmarłego? Można, Pan Bóg już rozdysponuje, jak należy. Ale do 8 listopada należy w tym celu, pomijając inne warunki, należy codziennie chodzić na cmentarz.

Jeżeli postanowimy przez resztę roku czyli od 9 listopada wzwyż całą naszą rodzinę odpustami zupełnymi z czyśćca wyciągać, to będziemy musieli wykonać inną czynność związaną z odpustem zupełnym. Czynnościami tymi na przykład są:

1. Adoracja Najświętszego Sakramentu przez pół godziny. (Ind. 7)
2. Odmówienie cząstki Różańca (czyli 5 dziesiątków) w kościele, w publicznej kaplicy, w rodzinie, w społeczności zakonnej, w stowarzyszeniu publicznym. (Ind. 7)
3. Czytanie lub wysłuchanie czytania Pisma Świętego przez pół godziny. (Ind. 7)
4. Pobożne odprawienie Drogi Krzyżowej przy stacjach do tego przewidzianych (Ind. 7)
5. Inne czynności związane z pozyskaniem odpustu zupełnego.

Reasumują w celu uzyskania odpustu zupełnego poza okresem 1 do 8 listopada należy:

- Wzbudzić intencję.

- Wyspowiadać się.
- Nie być przywiązanym do grzechu.
- Na mszę, do komunii.
- Modlitwa w intencji Ojca Świętego.
- Oraz ww. czynność (1) do (5) i tak można codziennie, odpusty zupełne dla siebie lub zmarłych zyskiwać.

Z pewnością kwestię odpustów jeszcze kiedyś pogłębimy, ale na razie musi starczyć. Wpis wyszedł dłuższy, ale sprawa ważna, a dusze czyśćcowe się ucieszą i zrewanżują jak wyjdą i do nieba przejdą.

[1] http://www.vatican.va/roman_curia/tribunals/apost_penit/documents/rc_trib_appen_doc_20020826_enchiridion-indulgentiarum_lt.html#top

[2] https://wobronietradycjiiwiary.wordpress.com/2015/05/27/odpusty-czastkowe-a-kary-czysccowe/

[3] Normy, warunki i ustalenia podajemy oraz za *Normae indulgentis* http://www.vatican.va/roman_curia/tribunals/apost_penit/documents/rc_trib_appen_doc_20020826_enchiridion-indulgentiarum_lt.html#top. W języku niemieckim przeczytać o nich można w Guillet, A. (wyd.), *Die Ablassgebete der katholischen Kirche*, Bern 1999, 14-21. Po polsku redakcja polecaną przez siebie książką *Wykaz odpustów* http://ksj.pl/wykaz-odpustow.html nie dysponuje. Tak, tak szewc bez butów chodzi.

[4] https://wobronietradycjiiwiary.wordpress.com/2015/05/27/odpusty-czastkowe-a-kary-czysccowe/

[5] https://wobronietradycjiiwiary.wordpress.com/2015/09/15/godziwosc-liceitas-sakramentow-4-warunki-godziwego-udzielania-sakramentow/

[6] Müller, Ernest, Theologia moralis, Vol. III, Wien 1896, 425, 426.

[7] Tamże, 426.

[8] http://www.rozaniec.eu/index.php?m=SimpleSites&a=ShowSimpleSite&ss_id=4

[9] http://parafia-siennica.pl/index.php?pokaz=a_archiwum/odpust/odpust07

[10] http://www.vatican.va/roman_curia/tribunals/apost_penit/documents/rc_trib_appen_doc_20020826_enchiridion-indulgentiarum_lt.html

[11] http://ksj.pl/wykaz-odpustow.html

[12] http://www.katolik.pl/odpusty-dla-zmarlych–,22481,416,cz.html

[13] http://www.katolik.pl/odpusty-dla-zmarlych–,22481,416,cz.html

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related